



Mała Syrenka

Głęboko, na samym dnie morza stał przepiękny zamek z różnokolorowych muszelek. Należał on do rodziny morskich syren. Najmłodsza z siostr, i najładniejsza, miała na imię Mała Syrenka. Pewnego dnia Mała Syrenka wypłynęła na powierzchnię morza. Ujrzała tam królewski żaglowiec, a na jego pokładzie pięknego księcia.

Niespodziewanie zerwała się burza. Ogromna fala nagle zmiotła księcia do morza. Mała Syrenka pospieszyła mu z pomocą i wyciągnęła na brzeg.

Syrenka ciągle myślała o księciu. Bardzo żałowała, że nie ma nóg, jak wszyscy ludzie. Poprosiła o nie babcię, ale ta jej odmówiła. Dziewczyna posmutniała. Bardzo pragnęła ponownie ujrzeć młodzieńca. Poszła po radę do złej morskiej czarownicy.

- Dam ci nogi - powiedziała czarownica - Ale ty musisz oddać mi swój głos.

Mała Syrenka się zgodziła. Wypiła magiczny napój i natychmiast straciła przytomność. Ocknęła się na plaży. Tuż obok stał jej wyśniony książę.

- Kim jesteś? - zapytał.

Ale ona nie mogła odpowiedzieć. Zabrakło jej głosu.

Książę zaprowadził ją na pokład żaglowca. Tymczasem ona już się zorientowała, że jej wybór nie jest rozsądny. Jak ma mu powiedzieć, kim jest, skoro nie może mówić?

Jakiś czas później książę poznał piękną księżniczkę, którą zapragnął poślubić. Biedna Syrenka! Serce pękało jej z rozpaczy.

Tej nocy na żaglowcu zjawiły się jej siostry. Dały Małej Syrence sztylet, aby zabiła księcia. W ten sposób mogła uwolnić się od uroku rzuconego przez czarownicę i odzyskać postać syreny. Biedna dziewczyna nie mogła jednak zabić księcia. Wyrzuciła sztylet do morza. Powoli przemieniła się w ducha morza. Od tej pory Mała Syrenka jest strażniczką mórz i oceanów.

Autor: Hans Christian Andersen

